

# BIEŁARUSKAJA KRYNICA

PALITYČNAJA, HRAMADZKAJA I LITERATURNAJA HAZETA.

Adres Redakcyi i Administracyi:

Wilnia, Połackaja wul. 4—10. (Wilno, Połocka 4—10).  
Redakcyja adčyniena ad 9 hadz. ran. da 6 hadz. wieč.

„B. Krynica“ kaštuje: na hod—8 zał., na paŭhoda  
—4 zał., na 3 miesiacy—2 zał., na 1 miesiac—1 zał.

HAZETA WYCHODZIĆ RAZ U TYDZIEŃ.

Cana abwiestak:

na 1-šaj staroncy 30 hr., 2 i 3 — 25 hr., na 4-aj —  
20 hroš. — za radok drobnaha druk u wadnej pałoscy.

## Balšawizm i Bielarusy.

U polskich uradowych kruhoch, a taksama i siarod polskaha hramadziaństwa stwarylasia pierakanańnie, što Bielarusy pad Polščaj ledź nia hurtam usie — prychilniki balšawizmu. Na hetuju dumku złażylasia šmat usialakich źjawiščaŭ, a najbolej toje, što byŭšaja „Hramada“, jak arhanizacyja idejna, pawodle polskaj dumki, blizkaja da balšawizmu, zdaŭle pad swoj ściah zaharnuć dziesiątki tysiać bielarskaha sialanstwa, jakoje nia hleďziačy na swaju małuju dziejność u sprawach palityki — usio-ż-taki jaŭna pisałasia ŭ partyju.

Pryčyna hetaha jakraz nia toje, što niechta moh ci chacieŭ prypisywać „Hramadzie“ balšawizm, a toje, što šyrokija masy sialanstwa jakraz „Hramady“ za partyju balšawickuju nia ličyli. Možno być peŭnym, što kab našamu sialaninu skazać wyrazna: zapišysia ŭ kamunisty, — sialanin prosta instyktoŭna takoj rady nie pasłučaŭby. Inakš kažućy, „Hramada“ paciahnula sialanstwa nie prypisywańniem jej (słušna ci niasłušna) balšawizmu, a radykalnaj ziamielnaj reformaj, bielarskaj mowaj i rasčarawańniem da Polščy. Nia lišnim budzie na hetym miejsy dabawić, što kali inšyja bielarskija radykalnyja partyi niestwaryli ruchu roŭnaha siłaj „Hramadzie“, to heta stałasja tolki dzieła taho, što prawadyry ich nia ličyli pytańniem naśpieŭšym arhanizawać u skorym tempie maľahramatnaje palityčna sialanstwa ŭ partyjnyja hurtki.

Što bielarskaje sialanstwa nia hleďziačy na swaju niehatoŭność da žyćcia hramadzka nia lacić na balšawickija prymanki, widać heta najlepš u bielarskaj wioscy ŭ Radawaj Bielarusi. Tam, jak wiedama, stworany idealnyja warunki da wychwalańnia kazonnaha kamunizmu. Kidajucca wialikija sumy, kab umacawać sympaty sialanstwa pry radawaj ŭładzie. Usialakaja swaboda słowa prociŭ balšawizmu była i astałasja zdušana. I što-ż wyšla? A jakraz adwarotnaje da taho, čaho dabiwałasja balšawickaja ŭлада: sialanstwa nia tolki astałasja hłuchim, ale wialikaja častka wyjawiła jašče siabie woraham dyktatury praletaryjatu. Ale dzieła taho, što balšawiki majstry na ŭsialakija časta ryzykoŭnyja sprawy dyk i ŭ hetym wypadku našli wychad.

Carskaja Rasieja razwaliwajućysia dała mahčymaść wyjawić nacyjanalnyja imknieńi asobnych narodaŭ.

Uzmacawašsja tady nacyjanalny ruch takža bielarskaha i ŭkra-

inskaha narodu. Woś zacisnuŭšy zuby maskoŭskija internacyjanalisty byli prymušany pajści na ŭstupki, wykidać adusiul rasiejščynu, i takim čynam ździejśniać dumki nacyjanalnyja Bielarusau i Ukraincaŭ. Stwarylasia ŭ Radawym Sajuzie t. zw. nacyjanalnaja palityka. Była jana, jość wiedama, niaščyraj. Balšawickija ŭłady dajućy bielarskaju školu mieli na dumcy nie pašyreńnie nacyjanalnaj świedamaści, a zahrywańnie z šyrokimi sialanskimi masami i pašyreńnie dumki kamunistyčnaj. Aprača taho, mowa bielarskaja, jak i ŭkraińska, jość mowaj sialanskaj mnohamilijonnaj biednaty, da jakoj padyjšci nia možna było z „buržuaznaj“ mowaj rasiejskoj. Woś čamu pačala prawadzicca nacyjanalnaja palityka.

Na dapaŭnieńnie da nacyjanalnaj palityki źjawišsja nia tak daŭna ŭ Radawym Sajuzie ŭradawy klić: „twaram da wioski!“ Świedčyć jon ab tym, što, nia hleďziačy na ŭradawy flirt z sialanstwam, usio-ż-taki wioska bielarskaja, zachapiŭšysja bielarskaj rabotaj, astałasja da balšawizmu hłuchaja i dała ŭ kompartyju wielmi mały procant siabraŭ.

Z usich hetych źjawiščaŭ treba zrabieć wywad taki: bielarski narod, budućy ŭ swaim składzie blizu susim sialanski, padświedama wyčuwaŭ, što balšawickaja ŭлада praz kamunizm nia zdolnaja zadawolić jaho drobna-ŭłasnickaj psychiki; nia pojdzie takža naša sialanstwa ŭ biazwierje, hetak pašyranaje balšawikami. Sproby wykinuć relihiju z dušy našaha pabożnaha sialanstwa buduć takža niaŭdaŭnymi, jak skasawańnie ŭłasności.

Jakby nia była silnaja balšawickaja ŭлада, jakich-by jana nia miała zdolnych dyplomataŭ, usio-ż-taki skamunizawać bielarski sialanski narod nia zdoleje, bo ŭ swajej asnowie jość balšawizm prociŭ-demokratyčny, h. zn. žjaŭlajucca dyktaturaj kamunistyčnaj partyi nad hramadziaństwam, pazbaŭlenym palityčnych prawou. Nia jość tak-ža balšawizm ŭładaj rabotnikaŭ i sialan, bo sialanstwa, z jakoha zložany naš bielarski narod blizu što nijakaha ŭdziełu ŭwa ŭładzie nie biare.

Woś čamu, kali tuť pad Polščaj i žjaŭlajucca, asabliwa na ławie padsudnych, Bielarusy-kamunisty, to ich tworyć pieraważna nia ideja kamunizmu, a bieztalkowaja i warožaja da nas polskaja palityka.

Al. S.

ZAPISWAJCIESIA U B. Ch. D!

## 1100-hodni jubilej św. Kiryła.

Tysiača i sto hadoŭ roŭna minaje sioleta ad taho času, kali naradziŭsia św. Kirył, adzin z dwuch światych bratoŭ, što pastawili sabie za metu žyćcia pašyrać nawuku Chrystowu, — pieradusim siarod narodaŭ sławianskich\*). Cely świat chrystyjanski dzieła hetaha wielmi ŭračysta ŭspaminaje sioleta tak waŭny ŭ žyćci ludzkaści jubilej. Koŭny narod pawodle swaich siłau. I my, Bielarusy, majem na heta światkawańnie nie apošniaje prawa, bo j da nas zbaŭlennaja nawuka Chrystowa była niesienaj hetymi-ż światymi bratami Kiryłam i Miafodam i ichnymi naśladoŭnikami.

Ale majem da hetaha świata nia tolki prawa, ale i čwiordy abawiazak. Zmušaje nas da hetaha taja choćby ŭžo praŭda, što j pa siańniašni dzień na Bielarusi našaj sławiać Praŭdu Božu tak, jak heta rabić nawučyŭ św. Kirył. Čto jak moža, chaj jubilej hety światkuje! My tut składam našu skromnuju daninu ŭ nadziei, što nia budzie adkinutaj Tym, kamu „miejšym jość łamany hroš udowin, čymsia pałac ba- hačoŭ“.

Św. Kirył razam z bratam swaim Miafodam naradzilisja ŭ wielmi bahataj hreckaj siam i ŭ m. Salonikach\*\*), zdabyli ŭ swaju paru najwyšejšuju aświatu i stalisia wysokimi ŭradoučami pry dwary mahutnaha ŭ toj čas hreckaha imperatora ŭ Carhoradzie. Boŭym Prowidam kirawanyja chutka pakidajuć usie tytuły i bahactwy z tej dumkaj, kab usiu swaju wysokuju adukacyju i zdaytuju pry dwary znajomaść žyćcia wyużyć dzieła pašyreńnia ŭ świecie najwialikšaj Praŭdy, jakuju nawukaj swajej i dośledam žyćciowym poznali, Praŭdy Chrystowaj. Da hetaha paślańnictwa swajho pryhatawalisia z przykladnaj pa siańniašni dzień *sumleńnaściu*, tej sumleńnaściu, ab katoruju my, Bielarusy, ad swaich duchoŭnikaŭ da siahońnia naprasna klićam. Bo j zwaźma-ż tolki: syny hordaje i na toj čas amal usie mahutnaje Hrecy, sami wielmi wysoka adukawanyja, idućy da prostych narodaŭ sławianskich haworać ichnaj-ža mowaj sławianskaj, katoraj musili pierad tym nawučycca, a nie haworać mowaj swajej, hreckaj, na toj čas wielmi i ŭsiudy pašyranaj. Mała taho, narody sławianskija ŭ toj čas nia mieli jšče swajho nawat piśmienstwa. A što-ż rabili światyja Apostaly? Jany hetu piśmienność sami *zakładajuć*; alfabet (azbuku), katory tady jšče św. Kirył zlażyŭ, da siahońniašniaha dnia nazywajucca *kirylcaj*.

Z čynoŭ hetych bačym, što św. braty K. i M. byli sapraŭdnyimi pašyrnikami słowa Božaha i Jaho słuzkami. Jak roźnilisia hetyja misijany ad misijaneraŭ siańniašnich, što najčastiej prychodziać da nas, kab tolki šyryć siłkom swaju, čužuju nam mowu, čužyja zwyčaj, kab narod naš padbić swajmu narodu ŭ duchowuju, a tym samym i ŭ usiestaronnuju niawolu, abo kab ŭžo padbitych ŭ hetaj niawoli i ciemry ŭтрымаць!

Św. braty Kirył i Miafod za achwiarnuju pracu dla dabra narodaŭ sławianskich byli pawyšany rymskim papieżam u biskupskija hodności. Św. Kirył pamior u Rymie i tam-ža byŭ pachawany. Cerkwa Chrystowa dekretam papieżskim abwieściła abodwuch bratoŭ *światymi* i pamiatku ichnuju nakazała światkawać na dzień 7-ha lipnia koŭnaha hodu.

Hetulki z minuŭščyny. Ale adzinki takoj miery, jak św. Kirył, nie zanikajuć. Imiony ichnyja najmienš hetulki — ale

\*) Bielarusy jość taksama narod sławianski.  
\*\*) Saloniki — miastečka ŭ Baŭharyi.

z peŭnaściu bolš! — waŭny siahońnia jak i pierad tysiačaj z lišnim hadoŭ. Nia jnakš budzie i ŭ wiakoch nastupnych. A siahońnia?...

My, Bielarusy, siahońnia sławim św. Kiryła pieradusim jak przykład sapraŭdnych pašyrnikaŭ Słowa i Woli Božaj, — przykład, za jaki dla Narodu našaha bielarskaha stahodździ celyja molimsia biazupynna. Prad tysiačaj z lišnim hadoŭ, zasluhaju św. Kiryła, dalokim prodkam našym Słowa Božaje wiaściłasja ŭ ichnaj rodnaj mowie.

Ale nam siańnia rodnaj mowaj hawaryć z Boham zabaraniajuć! Zabaraniajuć nia prawam Boŭskim, bo jano, naadwarot, usio rodnaje pad stracham hrechu šanawać i stanoŭka baranić nakazuje. Zabaraniajuć nadpraŭjem ludzkim i čornym ździekam, što najlepšych duchoŭnikaŭ našych morać u wastrohach za toje tolki, što słowam rodnym narod swoj bielarski z Boham jadnajuć. Zusim tak, jak i ŭ časy św. Kiryła, kali na jaho samoha byŭ зроблены da papieža fałšywy danos. Byŭ tady św. Kirył paklikany ŭ Rym dzieła apraŭdańnia pierad papieżam z taho, što narody sławianskija wučyć u ichnaj-ža sławianskaj mowie. Papiež, paznaŭšy z słowaŭ św. Kiryła fałšywaść danosu, nia tolki nie zabaraniaŭ wučyć sławianskija narody ichnaj mowaj, ale, naadwarot, nakazaŭ, kab tolki ŭ hetaj mowie i dalej wučyli. Hetak praŭda pieramahła tady i hetak staniacca ciapier. Treba tolki, kab usie Bielarusy, jak jość, praŭdy mocna trymalisia i ŭsie razam prawou dla swaje mowy ŭsiudy damahalisja. Na heta majem nia tolki prawa, ale j światy abawiazak!

Postać św. Kiryła kaŭa Bielarusam taksama šmat jašče inšaha. Św. Kirył jość biezšmiarotnym przykladam adzinstwa Praŭdy Božaj u spadobie Jahonaj cerkwy, abapiortaj na niazlomnaj Piatrowaj skale. Słuŭčy Słuŭbu Božu (Imšu) pawodle abra- du ŭschodniaha św. Kiryła astaŭsia wiernym nawucy Chrystowaj i nie paddaŭsia tej pakusie, što pašla tak zhubna apanawała dru- hoha Hreka, Focyja, zachacieŭšaha być druhim papieżam i adarwaŭšaha tak ad adzinaj tady cerkwy blizu pałowu jejnych wiernikaŭ. Św. Kirył dzieła hetaha i pa siańniašni dzień jość Patronam lučności cerkwaŭ (kaściołaŭ): z bratam swaim św. Miafodam žjaŭlajucca zakładčykami h. zw. *Kirylamifodaŭskaj Idei* (dumki), pawodle katoraj prosta naleŭać da adnaje cerkwy, pryznawać tyja samyja relihijnyja praŭdy, astajućysia adnačasna pry roznych abra- dach (katalickaja cerkwa maje takich abra- daŭ aŭ siem).

Nielha tut pieralićyć usich zasluh św. Kiryła. Adno tolki zaznaćyć pry kancy jašče warta: postać św. Kiryła treba narodu našamu bolš przybliżyć, bolš z jeju poznajomić. Treba hetaha tymbolš, što św. Kirył roŭna pryznajucca cerkwaj ŭschodniaj (prawasłaŭnaj) tak, jak Zachodniaj (katalickaj). Skaŭam prosta: św. Kirył jość siańnia jšče nie dacentenym, bo nie paznanym ducho- wym skarbam. Koŭny pawodle sił swaich i abawiazkaŭ chaj przyłoŭa ruku da hetaj światoj sprawy, kab wialiki Duch św. Kiryła bolš, čymsia dahetel, byŭ pašyranym siarod usiaho narodu bielarskaha! Budzie heta najlepšym lekam na naša niaščasnaŭ reli- hijnaje *razdawajeńnie*!

Koŭny świedamy Bielarus u asobie św. Kiryła musić widzieć 1) żywoje ŭciales- nieńnie čwiordaha zmahańnia za prawy na- rodnaj mowy ŭ žyćci relihijnym i 2) nia- zlomnuju wolu ŭтрымаць lučność cerkwy (kaścioła) Božaj tak, jak jaje zalażyŭ sam Chrystos na Piatrowaj skale.

I pieršaha i druhoha nam Bielarusam siańnia wielmi i wielmi treba.

—zan.



## Z hazetaŭ.

Wilenskaia polskaja presa ab karanacyi  
M. B. Wostrabramskaj.

„Kurj. Wil.“ u № 147 zmiaščaje staćciu p. z. „Karalewa Polšcy“, u jakoj aŭtar zhaŭni Bielarusau i Ličwinoŭ za prasteŭtściu karanawaŭnia abrazu M. B. Wostrabramskaj na Karalewu Polšcy i radziŭ-by prasteŭtściu damahacca lepš dapaŭnieŭnia tytułaŭ karaleŭskich zhodna z sławami polskaha karala Jana Kazimira. Jak wieda ma, hety karol nazywaŭ Maci Bożuju apia-kunkaj swajej i Karalewaj usich haspadar-stwaŭ paduładnych („państw mych królo-wa“) h. zn. Karaleŭstwa Polskaha, Litoŭska-ha Kniaźstwa, Ruskaha, Pruskaha i t. d.

Nam zdajecca, što pretensiju na taki-ja tytuły dla M. Bożaj naŭ narod nia moža mieć pieradusim zatoje, što sam symbol karony ŭ respublikanskim i demokratyčnym hramadźianstwie aŭnaŭa pierażytaŭ z čas-ŭ soŭ niawoli i Maci Bożaj, u sučasnych pa-niaćciach, čeści nia robić.

Niadaŭnuju karanacyju prychozidicca razhladać wyklučna jak polski palityčny maneŭr, jaki akazaŭsia niaŭdałym i rasča-rawaŭ samych pačynalnikaŭ uračystaści.

Ab hetym świedčyć sumny ton pol-skaj presy.

„Słowo“ № 148 z dnia 3. VII. piša:

„Uračystaść (karanacyju) učaraŭniu-ju papsawaŭ doždź. Dało heta ŭsiej uračystaści na čeść M. B. Wostrabram-skaj charakter pryhniečanaści, jaki nas usich przybiwaŭ. Niazwiedany Boży Pro-widl — Nia wiedajem, čamu plakała Madonna (Maci Bożaja) — kažym sa-bie, što plakała nad miežami, jakija ka-lišci byli skasawany miż Litwoj i Pol-ščaj, praz pieršyja blyski katalickaj wiery“.

Kali ŭžo padymać takaje pytaŭnie „čamu plakała Madonna“, dyk nie zaškodzić panskamu „Słowu“ wiedać, što kaža vox populi — vox Dei (hołas narodu — hołas Boży). Čto prysłuchiwaŭsia hutarkam na-šaj prostaj, pabožnaj ludnaści, toj z ich sloŭ robić tolki adzin wywad: *plakata Maci Bożaja, bo nie chaciela, kab fajta karanawaŭli*.

I nie chaciela, kab z relihi rabili pali-tyku — dabawim my!

Dalej „Słowo“ pišyć, što ŭračystaść nie ŭdaŭsia i ŭ sensie arhanizacyjnym. Było zašmat palicyi. Adusiul čutny skarhi na pakrykiwaŭnie i muštrawaŭnie ludziej na ulicy.

Zatoje „Dziennik Wileński“ u № 148 piarom „wilenskaha papieža“ p. J. O. sta-rajacca zatušawać usie niaŭdačy. Jon nawat darawaŭ na hety raz p. Pilsudskamu, što toj pryjechaŭ u Wilniu. Z wyšyni swajho redakcyjnaha biurka jon wysyłaŭ hramawy-ja przywy: „Nie dadziom wiery... Nie dadziom ziamli našaj... Nie dadziom Wilni... Nie dadziom mowy“ i t. d. i t. d.

Wo, heta dyk prynamsia zrazumiela!

Prynamsia jasna robicca, na što stolki hro-šaj puščana na karanacyju!!!

Sučasnyja „hieroi“.

„Новая Россия“ u № 35 zmiaščaje pa-stanowu 60-ci rasiejskich emihranckich ar-hanizacyjaŭ u karaleŭstwie S. Ch. S. Čy-tajem tam zwarot da matki zabojcy Woj-kawa:

„Hieroijski čyn Wašaha syna azna-čaje łunajučuju ŭžo nad Rasiejaj zaru-wyzwaleŭnia; nie daloka i čas šwitaŭnia. U hety čas syn Waš, Barys Kawerda, zajmie toje miesca, jakoje należyć ra-siejskamu nacyjanalnamu hieroju i *Jaho Imia* naraŭnie z imionami Šarlotty Kor-de i Wilhelma Tella ŭwojdzie ŭ histo-ryju“.

Nia što inšaje, jak heta wychwalaŭnie zabojstwa i žbiraŭnie achwiraŭ zabojcam daje ŭ ruki rewalwer usialakim Niewiadom-skim, Muraškam i Kawerdam! *Štal*.

## Ab haspadarcy.

Ahulnyja prawily ŭżywaŭnia hnajoŭ.

Redka katoraja halina ziemlarobstwa wymahaje hetulki talkawaści, jak hnajeŭnie hleby. Asabliwa-ž pry ŭżywaŭni darahich štučnych uhnajeŭniaŭ, umieŭaje pakirawaŭnie katorymi moža wielmi žwialičyć wyda-naść hleby (uradžaj). Pry niaŭmieŭni-ž sa-muju hlebu možno tak sapsuć, što nia budzie prydatnaj da ŭżywaŭnia i niekulki hadoŭ pad-rad. U apošnim wypadku dzie-jacca škoda dwojcy zaparam: raz — što pra-padaŭ darma darahoje zasiejajaje ŭhna-jeŭnie, dy psujacca hleba, a druhoje, het-ki wynik pieršaj sproby asabliwa štučnaha ŭhnajeŭnia adstraŭaje ad padobnaj pracy na budučyniu nia tolki samoha niaŭdaŭaha pradpryjemca, ale i ŭsich ziemlarobaŭ na-wokaŭ. Usie jany ŭ takim wypadku najčes-ciej — ale niesprawiadliwa! — bywajuć pie-rakanany ab usim inšym, tolki nie ab swa-jej sobskaj winie, niaŭmieŭiaści abchadzicca z hnajami. A jak-raz heta niaŭmieŭiaść i jość pryčynaj niaŭdačy.

Štučnaje hnajeŭnie hleby da peŭnaj miery možno paraŭnać z dachtorskim la-čeniem: čto sapraŭdy choča wylačycca, musieć ściśla kirawacca radami dochtara. Hetak i pry hnajeŭni: hnajeŭie treba tak, jak hetaha wymahaje kožnaja hleba i raścina paasobku. Čto-b inakš rabiŭ, byŭ-by pa-dobnym daŭtaŭ, čto napr. lekarstwam ad zubaŭ chacieŭ-by pamahcy ad ramatusa i naadwarot. Nie adnamu moža zdacca heta śmiešnym i niemahčymym; pawiercie, lud-cy, što tak zdarajacca. Čto daje na pole pražmiernaje množstwa napr. azotnych uhnajeŭniaŭ zamiest taho, kab tudy prydać nie chapaŭčy uhnajeŭniaŭ fosfarnych, abo kalijnych ci wapiennych, toj robić jakraz toje, što i heny, tolki što ŭspomnieny, „sa-madochtar“.

Słowam, uhnajeŭnie hleby — heta paŭka z dwumia kancami: umieješ jeju waŭdać, — abaronišsia, a jak nie, — sam sabie „jušku

pryhatuješ“. Kab hetaha nia staŭsia, kožny chaj uwažna prasočyć hetyja radki aŭ da kanca.

Asnowaj kožnaha hnajeŭnia jość chleŭny hnoj. Na lohkiya hrunt dajacca jaho mienš, ale čaściej. Čiažkija hrunt patrabu-juć chleŭnaha hnajoŭ bolš. Ale nia śmieje i tut być bolš 25 wazoŭ\*) na 1 ha. Bolšyja porcyi nie aplaciacca. Najlepš da dawać na pole chleŭny hnoj ŭwosień: zaarecca pry luščeni, abo pry haloŭnaj wocy. Hetym wiesnawaja worka adpadaŭ (haspadarnaść wohkaściu hleby). Wielmi lohkiya hleby žlapšajacca nasampierš zialonym uhnajeŭ-niem i paŭla tolki chleŭnym hnajem, jako-ha dajacca pa maŭ, ale čaściej. Scierah-čysia treba zaworywaŭnia *niašpietaba* chleŭ-naha hnajoŭ ŭ čiažkiju, nie prasochšuju hlebu (wiasnoj). Ahulna ŭziata chleŭny hnoj zaworywajacca na hlebach čiažejšych chutčej (raniej) i plytčej, a na hlebach lah-čejšych paźniej i hlybiej. Adnak miarkawać zaŭsiody treba, kab hleba pierad siaŭboj araŭsia najmienš za 2 tydni (musieć žleh-čysia).

Toje samaje pry zialonym hnajeŭni. Pad azimaje zboža zaworywajacca pryna-mia za 2 tydni pierad siaŭboj. Pad jarynu — abo pozna ŭwosieni, abo — na lohkich hruntach — aŭ na wiasnu. Zaworywajacca plytka. Pierad zaworywaŭniem zialonaha hnajeŭnia na čiažkich hruntach — hetyja apošnja radzicca trocha pahnać chleŭnym hnajem: zialonaja masa raskładjacca („hni-je“) i chutčej i lepiej.

Kampost zwyčajna wywozicca na pole ŭzimku (nie na hurby śniehu!), ale zawora-wacca ŭ hlebu moža i niekulki tolki dzien pierad siaŭboj, bo bywaje ŭžo śpielim (razlažyŭšysia). Sienažaci hnajoŭ kam-postam pa atawach. Na tarfianiščach pier-šaj pracaj jość asuška, a paŭla tolki dajec-ca wapienny kampost.

Na lohkich (piaščanych) prapusknych hlebach z azotnych štučnych uhnajeŭniaŭ najlepš bywaje ŭżyć maŭmi porcyjami chi-lijskaj saletry.

Z fosfarnych uhnajeŭniaŭ na lohkich hruntach ŭżywajacca thomasšlak; superfos-fat — abo čiesna pierad siaŭboj, abo „na list“ (toje samaje z chilijskaj saletraj). Z kalijnych uhnajeŭniaŭ dajacca kainit, ka-tory patrabuje dastatak wapny ŭ hlebie. He-ta apošnja dajacca na lohkiya hrunt — abo ŭ formie hašanaj, abo jak moŭaty wapniak. Niahanaŭ wapny na lohkich hruntach ŭży-wać nielha.

Hleby siarednija (ani lohkiya, ani čiaž-kija) nia majuć swaich t. sk. asabistych hustaŭ (smakaŭ) da peŭnych uhnajeŭniaŭ: hetyja apošnja treba wybirać pawodle sor-tu zbažawiny, ci naahŭ hadawanaj raściny. Žywiny ŭ takich hnajoch pawinny być ras-puskanymi ŭ wadzie.

Na čiažkija hleby z azotnych (N) uhnajeŭniaŭ dajacca maŭmi porcyjami chilijskaj saletry (čiesna pierad siaŭboj i paŭla „na list“). Sierkawaja amonnaja sol [(NH.)<sub>2</sub>

\*) rachujuć woz pa 10 q = 63 pudy.

SO<sub>4</sub>] dajacca *zahadzia* pierad siaŭboj. Tak-sama azotnaja wapna (za 2 tydni pryna-mia), jakuju najlepš bywaje razsiawać žmiasana z 40 proc. kalijnaj solu: pad azimaje zboža za 2 tydni pierad siaŭboj; pad jarynu — ra-na na wiasnu. Z fosfarnych (P) uhnajeŭ-niaŭ na čiažkich hruntach dajacca super-fosfat, a z kalijnych (K) — 40 proc. kalij-naja sol.

Usiudy, hdzie tolki na adno i toje sa-maje pole dajacca niekulki uhnajeŭniaŭ, h. zn. i azotnaje i wapiennaje i inš., tam zwy-čajna hetyja hnaŭ pierad wysiejwaŭniem na pole miž saboj u peŭnaj prapocyi miaša-jacca i paŭla tolki za raz na pole wysiej-wajacca. Dziejacca hetak raz dzieŭla taho, što skaračywjacca praca, a druhoje, — nie-katoryja uhnajeŭni, kali ich razsiawać tolki samymi, — wielmi čiaruščacca. Hetak napr. azotnaja wapna, jakaja sama wielmi čia-ŭ-šycca, miašajacca, jak ŭžo ŭspaminaŭsia z 40 proc. kalijnaj solu.

Nielha adnak pry hetym zabywacca, što daloka nia ŭsie hnaŭ možno hetak miž sa-boj miašać. Pry čym tak, što *adny* z he-tych uhnajeŭniaŭ zusiŭ nia śmiejuć z sa-boj stykacca (ani ŭ hlebie nawat), a *druhija* mohuć, praŭda, być miž saboj pamiašany-mi, ale paŭla hetaha musieć biezadkladna zasiejacca ŭ hlebu. Što datyčycca *pieršych*, dyk treba pamiać, što wapna i ŭsie ŭhna-jeŭni wapnu ŭ sabie majućyja, jak azotna-ja wapna, thomasšlak, norwežskaja saletra i inš., nia śmiejuć stykacca z sierkawaj amonnaj solu, superfosfatam, chleŭnym hnajem, lužaŭkaj. Kali-b zdaryŭsia patreba dwuch, ci bolš takich uhnajeŭniaŭ u hlebu dawać, napr. azotnuju wapnu, 40 proc. ka-lijnuju sol i superfosfat, dyk robicca heta tak: 40 proc. kalijnaja sol miašajacca z azotnaj wapnaj i zrazu-ž razsiawajacca. Su-perfosfat — ža dajacca paŭla, asobna, kali pieršyja uhnajeŭni ŭžo hlebaŭ bywajuć straŭleny. Abo druhi przykład: treba hnać čiažkiju hlebu palenaj wapnaj i chleŭnym hnajem. Robicca heta tak, što wapna da-jacca ŭwosieni, najlepš zrazu na irżyšču, ja-koje paŭla padłuščycca, a hnoj dasca naj-mienš cieraŭ 3 tydni — paŭla hetaha.

Kalijnaja uhnajeŭni možno ŭsiaŭlak pry-miešawać. Treba tolki paŭla nie čakaŭcy hetu miešaninu zasiejć u hlebu.

Što datyčycca samoha zasiejwaŭnia štučnych uhnajeŭniaŭ, dyk, peŭnie-ž, naj-lepš heta rabić adumysłowym mašynami. Aprača taho, što mašina razsiawaje ŭhna-jeŭni raŭnamiernu, prychozidź jašče pad u-wahu i toje, što ručnoje razsiawajaje štuč-nych hnajoŭ nie zaŭsiody bywaje dla čła-wieka nia škodnym (azotnaja wapna!).

Čana štučnych hnajoŭ kirujacca pra-centnym jahonym składam: čym procant żywinaŭ u danym uhnajeŭni jość wyšejšy, tym jano lepšaje i, zrazumiela, daražejšaje. *Kolkaść procantaŭ żywinaŭ u štučnych hnajoch musieć być pradajučym zaručana*. Kupać *nizka*-pracentnyja štučnyja uhnajeŭni wielmi niawyhodna, bo ichnaja pierawoz-ka čyhunkaj abojdziecca daražej, čymsia sami warty.

Ad. Klimowič.

ST. HRYNKIEWIČ.

## ŽANIMSTWA PA RADJO.

Padzieja ŭ troch abrazoch.

(Sučasny malunak).

(Hladzi „Bieł. Krynicu“ Nr. 27).

Žjawa 2.

Lawon — Franciś — Bazyl — Tafiła — Hanula.

Franciś. Zamaryli my hoŭadam haścia. Ty, mabyć, i nie paludnawaŭ Stasiuk?

Lawon. Dziakuju, dziakuju! Niejak nie da jeży mnie siaŭnia.

Bazyl. Pakul maŭdoje, zaŭsiody toje samaje. Bolš za dziaŭčynaju, jak za lyžkaju dy miskaju. I my kališ, kumie, hetkimi byli, praŭda?

Franciś. Praŭda wašaja! Hlanu ja siaŭnia na Ha-nulu dy j na Stasiuka, dyk i padumaju, što woś-woś ŭžo nam i ŭ wialikaju padarožu treba žbiracca, a nia-daŭna, woś ŭčora, zdajacca, wiasielle hulali. Što ma-ci, a?

Tafiła. Dzie tabie ŭčora! Heta-ž dwaccać piać let z miasajedu pašo, jak by naŭsaje wiasielle!

Franciś. Ale! ale! dwaccać piać let! Stolki su-polnaha zmahaŭnia z niedarodam, pošaściami na ha-račyni, marozie i na što?

Hanula. Na što-ž, tatačka, sumawać. Skul wam heta nalaciela?

Franciś. Dy zdumaŭ ja, što ŭ našaj mahcy-maści było lepš prażyć, nakšy pakinuć ślach za saboj, nakšyja abstawiny i budučynu bačyć siaŭnia.

Bazyl. Ab čym ŭžo i biedawać kumie. Nie wiar-nuć taho, što minula!

Franciś. Kal' woś hutarka Stasiukowa zwaruch-nula ŭ mianie niešta ŭ hrudziach, zdajacca byccam ja byŭ da siaŭniašniaha dnia ślapym, a woś tolki cia-pier baču ŭsieŭka jasna i škada mnie i sabie i ŭsich i sam nia wiedaju čaho!...

Bazyl. Woźmiem pa čarcy, lahčej budzie! Nuda raściraŭšycca.

Tafiła (niasie skwaradu). Wy ŭšo jašče nie jaścio? Što ty heta, bačka, siaŭnia zažuryšia?

Hanula (trymaje ruku Lawona i stana-wicca na kaleni). Tata! mama! wybačajcie nam, što my chitrykami z wami chacieli!...

Lawon. Ja nie Sapunčykaŭ, ja nie Stasiuk!

Tafiła. Ty nie Stasiuk?! Ach, Božaŭka-ž moj!... Jon nie Sapunčykaŭ!...

Hanula. My daŭno ŭžo znajomyja z saboj, ja ad Lawona woś i knih...

Tafiła. Heta jon, toj Lawon!... Aj! aj!... aj!... Dy na što-ž ja ciabie hadawaŭ!... Dy na što-ž ja cia-bie apranaŭ!... A kab ja lepš nia przydaŭ!

Bazyl. Kuma! kuma! što wy čaupiecie?! Čaho pryčytwajecie! Ludzi pačuŭ, zaraz tutak j nalaciać.

Tafiła. Niachaj iduć hladzieć na naš soram! My jaho, jak syna, a jon wužakaju ŭ chatu!...

Franciś. Ustaŭcie dzieŭki! a ty nie haŭasi, maci! Nia klić blaŭhoha, a to ŭ jaho nia doŭha!

Tafiła. I ty za ich?! Usie proci mianie?!...

Franciś. Čuješ, ja, haspadar, kažu, što chaču Lawona za ziacia, kali Hanula choča za jaho!

Hanula. Tatačka, rodnieŭki! Dziakuj! (całuje ruki bačku).

Franciś. Dyk ty j wiedaj ab majoj pastanowie i kab bolš nijakaje žwiah nia było ŭ chacie! Ani-ni!

Hanula. Mamačka, wybačajcie! Nikoli bolš na chitryki z wami nia pojdzim. Heta apošni j pieršy raz, praŭda Lawon?

Lawon. Kryj Boža! Kab wy wiedali, dziadźka j ciotka, kolki ja strywaŭ praz siaŭniašni dzieŭ, dyk wie-ryli-b mnie.

Tafiła. Čaj ŭžo budzie, kali bačka choča! I ty mnie sam uspadobu, tolki čamu ty Nowy, a nie Sapunčykaŭ?

Lawon. Kali-b i chacieŭ, dyk nie mahu, ciotačka! Lawonam achryšćili i zapisali — nu j treba ŭžo ka-ly-tacca z im.

Bazyl. Iznoŭ usieŭkija zabyŭsia na jezu, a ja-ješnia dazwawnia astyla!

Tafiła. Ja j zabyŭsia zusiŭ!... Dyk jon Lawon, a nie Stasiuk! Škada, hetki zdatny chłapieć i Lawon!.. Ja chucieŭka pryniasu, a wy pakul-što pa čarcy — kab nahnać achwotu.

Franciś. Nu siadajcie j wy, maŭdyja! Siudy,

siudy — na pokut! Zaciemcie, što na biasiedzie j na wiasielle maŭdyja zaŭsiody na pokucie siadzieć.

Bazyl (z čarkaju). Čalawiek woś wydumaŭ niejkaŭe radio, pa jakomu kažuć čuwać hutarku biaz nijakich pawadyroŭ, a nikoli nia wiedaje, što jaho na-ŭdošyć za hadzinu, za adnu maleŭkaju časinu. Ci-ž ja wiedaŭ siaŭnia ranicaju, što my światkawacim adwiačorkam?! Dyk pieršuju čarku wypjem za toje, kab nahody na našym ślachu žyćciowym nia byli nam blaŭhija i škodnyja (wipili ŭsie). Dobra dzieŭ!.. Heny Josiel piercu widać kładzie ŭ harelku, ci što?

Franciś. A ja nakš skažu, kumie j wy dzieŭki! U blaŭhich ci dobrych nahodach my, ludzi, u pieršy čarod dzieŭnikami! Kali my nie parupimsia, kali ŭpo-rysta nie zmahacimiesia, datul usieŭkaje blaŭhoje budzie z nami wyčwaracca! Śmieŭa treba, tak jak wy siaŭnia z swaim žanimstwam pa radjo!..

Lawon. Dyk nia žlujecie na nas tata?

Franciś. Nie, nia žluj! Wy zmahališia za swajo prawa kachacca, a kryŭdy nikomu nia było!

Bazyl. Tak! tak! kab nikomu nikoli kryŭdy nia było!...

Hanula. My ab ščasći latucim, tatačka! Kryŭdy nikomu nia chočam.

Lawon. My z Hanulaju pobač z saboj chočam stanuć u ściah baračbitoŭ za pazornuju budučynu i swaju i ludziej, kab nia było ździeku bolš nad ni-kim, kab usim dobra było!

Franciś. Maci, chadzi siudy! pakiŭ swaju jaješniu! Ci nam ciapier da jaješni?

Tafiła. Užo niasu!

Franciś. Kažu, idzi siudy! Bahasławić nam treba maŭdych, kab z Boham pačali jany nowy ślach, kab jon ich nie pakinuŭ namanicami bŭkacca, a kab ščas-liwa ździešniŭ jany dumki swaje!..

(Franciś i Tafiła siadajuć i bahasław-ŭ-lajuć maŭdych uklenčyŭšych pierad imi).

ZASŁONA.

Kančataka.



## Biełaruś, Biełaruś...

Biełaruś, Biełaruś, — što za dziwa!  
Niejka dziwna chwala ciebie,  
Što Twaich pol suchaja krapawa  
Maich ruk małych nie płać.

Biełaruś, Biełaruś, — što za żywa:  
Niejkaj żjawy tajomnej pacia  
Nadarmoju śmiejacca krywawa  
I wiadzie na niawiedamy ślach.

Ach, kudy ty wiadzieś małodoha,  
Ty pahana j zwadliwa mana,  
Nie pajuł... U mianie jość daroha...  
U mianie Biełaruś jość adna!

Na maім biełaruskim paletku  
Raście rodny mnie moj wasilok:  
Ja sarwu hetu cudnuju kwietku  
I útapl u majej kroüi patok.

Chaj napjecca atrutaje chwali,  
Chwali strutaj niawolnaj paroj...  
J na paletku krywickaje doli  
Chaj padzielicca bolem sa mnoj.

I kali na krywawym ułoini  
Bliśnie użo wasilockawy ćwiat,  
Ja sarwu j na aütary Pahoni  
Pałazu swajho serca buket.

Ach pakiń! Ach, pakiń małodoha,  
Ty pahana j zwadliwa mana,  
Nie pajuł... U mianie jość daroha  
U mianie Biełaruś jość adna!

1927. Fr. Hryškievič.

## Z Biełaruskaha žyćcia.

### Z Biełarusi pad Polščaj.

Ahulny schod Biełaruskaha Nacyjanalnaha Kamietu. Biełaruski Nacyjanalny Kamiet ad času, jak papaŭ pad upływy zlikwidawanej kaliś „Hramady“, pierastaŭ być reprezentantam usich Biełarusau i da apoŭniaha času ŭ praciachu bołš jak hodu nie sazwaŭ ni adnaho. ahulnaha sabrańnia (schodki), nia hledziačy na toje, što pradžaŭniki niekatarych biełaruskich arhanizacyjaŭ ab hetym Prezydium Kamietu nia raz prasili. Dziela hetaha siabry Kamietu Biełaruskaj Chryščijanskaj Demakraty i Sial. Sajuzu apirajučysia na zakonnych asnowach zaprasili pradžaŭnikoŭ usich arhanizacyjaŭ i ustanowaŭ u Wilni na ahulny schod, jak adbyŭsia 2 lipnia 1927. Z 13 zaproszanych ustanowaŭ i partyjaŭ žjawiłisia na schodku pradžaŭniki tolki ad nastupnych: 1) Biełaruskaha Pasolskaha Klubu, 2) Biełaruskaj Chryščijanskaj Demakraty, 3) Biel. Sial. Sajuzu, 4) Biel. Instytutu Haspadarki i Kultury, 5) T-wa „Pahonia“, 6) Biełaruskaha Katalickaha Duchawienstwa i 7) ad Biel. Drukarni im. Fr. Skaryny.

Pa sčwierdžeńni mandataŭ wyjaśniłasia, što žjawiłasia 15 delehataŭ z liku za-

proszanych 27, dziela čaho sabrańnie jak prawamocnaje zrabiła pierawybyary, wynikam jakich senatar Bahdanowič wybrany na staršyniu, pasol Jaremič i hr. Karuza na jaho zastupnikaŭ. Sialiba Nacyjanalnaha Kamietu budzie miašćicca pry Ludwisarskaj wulicy Nr. 1, kw. 19.

Dziela taho, što pradžaŭniki niekatarych biełaruskich arhanizacyjaŭ, choć byli zaproszani, nie žjawiłisia, ahulny schod postanawił daručycy prezydiumu Biel. Nac. Kamietu žwiarnucca da henych arhanizacyjaŭ i ustanowaŭ z prapazicyjaj prysłać swaich pradžaŭnikoŭ. Kab prydać adnoŭleńnamu Nacyjanalnemu Kamietu charakter poŭnaha pradžaŭnictwa usich biełaruskich partyjaŭ i ustanowaŭ i učilicca ad jakoj-kolečy adnastaronnaści, sabrańnie 2-ha lipnia nie ahakidywaje mahčymaści sklikać nowaje ahulnaje sabrańnie, kali hetaha nieŭwajšoŭšyja a ciapier zaproszanyja u Nac. Kamietet ustanowy i partyi buduć damahacca.

Iznoŭ aryšty Biełarusau. Pierad karanacyjaj M. B. Wostrabramskaj wilenskija ŭłady aryštawali ŭ Wilni nastupnych Biełarusau: d-ra Dwarčanina, hr. hr. Marazewiča, Hryškiewiča, Menke, Mamońku, Kościewiča i Siniaŭskuju.

Hr. Siniaŭskuju aryštawali nia hledziačy na toje, što jana nikoli palitykaj nie zajmala i nie zajmajecca. Aryšt jaje nosie asabliwa dziŭny charakter i kampramitujućy palicejskija ŭłady. Sprawa ŭ tym, što da hr. Siniaŭskaj 28. VI. žjawiłisia syščyk i „paradziŭ“ jej wyjechać z Wilni na 3 dni. Pry hetym pahraziŭ jej syščyk niejki niapryjemnaści, kali jaho nie pastuchaje. Pry daprosie wyjaśniłasia, što hety syščyk (niejki Mrajski) zrabiŭ fałšywy danos, byccam hr. Siniaŭskaja ŭ hutarcy sa špikom pryznałasia ŭ padhatawańni z inšymi Biełarusami zamachu na... karanawańnie abrazu M. B. Wostrabramskaj i na ŭrad.

Pawodle apoŭnich wiestak usich aryštawanych zwolnili.

Biełaruskaja Literaturnaja Chrestamatyja ŭ apracawańni d-ra J. Dwarčanina użo chutka wyjdzie z druku. Knižka abyjmaje kala 500 staronak i žmiaščaje wybranyja twory našych piśmieńnikau.

Kanfiskata. Na dniach kamisar uradu na m. Wilniu skanfiskawaŭ świeża nadrukawanuju dramu ŭ 3-ch aktach p. z. „I nas razbudzili...“, aütaram jakoj žjaŭlajecca Piotra Brasławič. Uwies nakład zabrany.

## Z Polščy.

Pazyka adłożana. Polski ŭrad doŭhi čas wioŭ pierahawory pieradusim z amerykanskimi bankirami ŭ sprawie zahranicnaj pazyki. Hetyja apoŭnija adnak wielmi ŭpiralisia i nieachwotna na jaje zhadzaliś. Apoŭnim časam ministar skarbu na piesiedzańni Finansawaj Rady zrabiŭ dakład ab rezultatach pierahaworaŭ. Pierahawory za-

končany pamysna. Usie punkty, jak kaža ministar, uzgodnieni. Adzin tolki zastajecca punkt sprečny ab kursie pazyki, dziela čaho padpisańnie ŭmowy adkladajecca na wosień (kastyrdnik).

Pryjezd z Maskwy ŭ Wařawu paśla Patka, pradžaŭnika Polščy ŭ Sawietach, adbyŭsia na dniach. Patek maje zrabić sprawazdaču swajmu ŭradu z hutarak, jakija mieŭ z sawieckim kamisaram zahr. spraŭ Čyčerynam na temu likwidacyi polska-rasiejskaha kanfliktu z pryčyny zabojsťwa Wojkawa.

Zabludzili... Dwa polskija lotčyki anahdaj wyłacieli na aeroplanach z Lidy da Wařawy, kab spatkacca tam z amerykanskim lotčykam Chamberlinam, dy z pryčyny bury i doždžu... zabludzili. Zajechali nie ŭ Wařawu, a ŭ Miensk i tam spuściliś. Wilenskaje „Słowa“ z sumam apisywaje hetaje zdareńnie i pradžaŭcý nia chutki pawarot lotčykaŭ na bačkaŭščynu, bo papaŭšy ŭ ruki G.P.U. nia lohka budzie im adtŭ „na sucha“ wyjści.

Pawodle apoŭnich wiestak radawy ŭrad jakby zhadziliś dać dazwoł im na adlot da bačkaŭščyny.

Radawaje pasolstwa ŭ Wařawie maje nowaha radcu. Hetym jość Ukrainiec Kociubinski, jaki, pryjechaŭšy na dniach u Wařawu, razam z Uljanawym, zastupnikam paśla, tymčasowa budzie kirawać sprawami pasolstwa.

Prezydentam m. Wařawy wybrany ednek inż. Słominski 55 hałasami prociŭ 47. Na wybary Słominskaha pali hałasowadekaŭ i... pišdučykau. Z hetaha bačym, što t. zw. „sanatary“ pačynajuć iści adnym ślacham z endecyjaj.

## Z Niezależnej Litwy.

U sprawie Wilni mieŭ niadaŭna hutarku z pradžaŭnikami presy litoŭski premier ministrą Waldemaras. Na ich zapytańnie, ci wilenskaja sprawa była abhawarywana ŭ Żenewie, premier skazaŭ, što nie, bo z pryčyny naprużaćnia polska-rasiejskich adnosin, u jakich Wilna adyhrwaje nie małuju rolu, abhawor hetaje sprawy jość nie na časie. Na zapytańnie henych-ža pradžaŭnikoŭ, ci sprawa Wilni jość akančalna pachawana, jak jaje uważaŭ Palaki, i ci znachodzić jana padtrymańnie ŭ Eüropie, premier adkazaŭ, što pakul Litwa nia pryznae takoj dumki Palakoŭ, sprawa Wilni nia moža być dla Polščy skončanaj. Dalej dadaŭ premier, što Sawieckaja Rasieja tak sama nia pryznae takoj dumki Palakoŭ i što niwodzin praŭnik u Eüropie nia uważaaje wilenskaj sprawy za skončanuju. Inšaja reč, ci sprawa Wilni moža być ciapier razhledzana na mižnarodnym forumie. Urešcie na zapytańnie, ci ŭ Żenewie nia było prapazicyi pahadzacca Litwy Polščaj, Waldemaras daŭ adkaz, što Liha Narodaŭ za-

niata ciapier kanfliktam anhielska-rasiejskim z adnaho boku, a polska-rasiejskim — z druhoha, i što litoŭska-polskaja sprawa jość rečaj druharadnaj.

Jak bačym, Litwiny pomniać ab Wilni i pry nahodzie, spadziajemsia, sprawu jaje pamysna raźwizać.

Ab kursie zahranicnaj litoŭskaj palityki wielmi cikawaŭ daŭ materyjału ŭ hutarcy z pradžaŭnikami wilenskaha „Słowa“ profesar Herbačeuški, jaki prajeżdza z Koŭny da Krakawa na ŭračystaść pachowin Julija Sławackaha zastanawiłsia ŭ Wilni. Pamiż inšym skazaŭ jon, što Litwa imkniecca da palityki samastojnaj, da palityki ŭ imia ŭłasnych intaresau. Waldemaras postanawił zwolnicca ad čużackich upływaŭ u palityčnej dziełalności, a heta palityk nie aby jaki, — najražbitniejšy spasiarod usich wydatnych litoŭskich dyplomataŭ. Reprezentuje jon arjentacyju litoŭskuju, a nie anhielskuju, niameckuju, maskoŭskuju, ci jakuju inšuju, jak było za papierednich uradaŭ. U adnosinach da Sawieckaj Rasiei kurs palityki nie žmianiłsia.

Z hetaha bačym, jak niasłušna worahi Litwy zakidajuć jej, što jana byccam nie swajej, a čužoŭ kirujecca palitykaj. Litoŭski narod zaŭsiody adznačauśia i adznačajecca zdarowym haspadarskim rozumam.

## Z zahranicy.

SAWIETY. — Zamach na staršyniu wajennaha sudu ŭ Maskwie. 26 čerwieńnia ŭ časie sudowaj rasprawy nad 5 byłymi achwicerami, abwinawačanyimi ŭ kontrewalucyjnaj dziełalności, dakanana zamachu na staršyniu wajennaha suda Arłowa. Arłou ranieny. Zamachowiec aryštawany.

— Wyklučenie Trockaha i Zinowjewa z Centr. Kamietu partyi. Trocki i Zinowjew — najhałaŭniejšyja pradžaŭniki palityki Stalina i kiraŭniki apazicyi — na piesiedzańni Centr. Kamietu kamunistyčnej partyi wyklučany z henaha-ž kamietu.

Jakija wyniki z hetaha wyklučaćnia nastupiać, pakaža budyčynia. Sčwierdzić adnak treba, što zmahańnie sawieckich palitykaŭ i budaŭničnych kamunistyčnaha řadu, dabra dla Sawietuŭ nie pryniasie. Ciapier u Sawietach panuje dziela hetaha wialiki niepakoj.

— Balšawiki, jak pišuć hazety, niezadowolonyja z prysudu nad zaboŭcam Wojkawa, B. Kawerdaj, damahajucca ad polskaha ŭradu na nowa razhledzić jaho sprawu.

— Dakład Čyčeryna ŭ Maskwie ab zahranicnaj palitycy Radawaha Sajuzu Radaj Narodnych Kamisaraŭ pryniaty i adobraný Dajacca ciapier Čyčerynu nowyja bolejšyrokija poŭnamocťwa na wiadzienie pierahaworaŭ z haspadarstwami Zachodu. Palityka SSRR u sprawach adnosin da susiednich dziařawaŭ astajecca biez pieramienau.

### ULADYSŁAŬ KAZŁOŠČYK.

## Fizyčnaje wychawańnie hramadzianstva.

(Hl. „B. Krynicu“ Nr 24).

Maralny upłyŭ himnastykawańniaŭ systemy Jahna jość taksama niezadawalniajučym, dziela taho, što wučań redka kali budzie zdawoleny z rezultataŭ (wynikaŭ) swajej himnastyki i zaŭsiody maje achwotu da roznych karkalomnych štučkaŭ.

Heta spryjae raźwićciu ŭ moładzi pustaty i wynašeńnia nad druhimi, nia upływujućy karysna na wychawańnie jaje.

Nia hledziačy na usio heta himnastyčnaja niemieckaja systema Jahna zapanawała ŭwa ŭsich kulturnych narodaŭ. Hetamu spryjała sčasliwaje ŭ joj zlučenie patryjatyźmu z fizyčnym zdaroŭjem i siłaj. A jašče bołš spryjała hetamu toje, što Niemcy pieramahli žnienawidžanaha woraha Francuza; heta apoŭniaje daŭalo niemieckaj himnastyčnej systemie mnoha razhałosu, tym balej u tych narodaŭ, jakija latucielu ab swajej niezaleźności.

U 1816 hodie Jahna wydaŭ knižku p. z. „Die deutsche Turnkunst“ (niemieckaja himnastyka), u jakoj apisaŭ padrobnia ŭsiu swaju systemu fizyčnaha wychawańnia. Pamima wialikich niastačau u systemie Jahna, maje jana wialikuju zasłuhu nia tolki pierad swaim narodom, ale j pierad celym światam. Za przykładam Niemiecčyny i ŭwa ŭsich inšych narodaŭ paŭstawali himnastyčnyja tawarystwy.

Francysk Amoros, napoleonaŭski palkoŭnik, z pachodźańnia Hišpaniec, użo ŭ try hady pa zasnawańni himnastyčnaje ploščy ŭ Berlinie, pačynaje wučycy prywatna ŭ Paryży himnastyku. U 1819 hodie prapajuje ŭwiaści himnastyku ŭ francuskaje wojska i asnowywaaje dziařaŭny instytut, u jakim pryhataŭlalisia-b nastauniki himnastyki dia školaŭ i wojska.

U hetym-ža hodie piša knižku p. z. „Padručnik fizyčnaha wychawańnia“.

Metoda Amorosa jość wielmi zhodnaja z himnastyčnej systemaj Jahna. Niamia wiedama, ci Amoros swaje himnastykawańni pieraniaŭ ad niemieckaje

systemy, ci stwaryŭ ich samadzielna. Da siańnia jašče idzie sprečka ŭ hetym kirunku.

Adnak jon i jaho praca kudy mienś mieli sympaty i razhałosu ŭ Francyi, jak heta mieŭ Jahna u Niemiecčynie a nawat i za miežami jaje.

Himnastyčnyja tawarystwy Amorosa raspaŭsiu-dżywalisia słaba. Udałosia tolki stwaryć himnastyčnuju wajskowuju školu, istnujučuju da siańnia. U joj adbywalisia himnastykawańni, prytarnawanyja da wajennych patreb.

Himnastyčnaja systema Jahna była stworana na skoruju ruku, dziela patryjatyčnaje mety; z hetaj pryčyny jana była prytarnawana da himnastyki małych školnych dzieci. Hetamu zaradziŭ pedahoh „Adolf Spiess“, jaki papoŭniŭ i paprawiŭ systemu Jahna, prytarnoŭwajućy jaje da patreb dzieci szkolnaha ŭzrostu; tak, što ŭ druhoj palowie 19-ha stahodździa hetaja systema była użo raspaŭsiudžana ŭwa ŭsich školach Niemiecčyny i ŭ mnohich školach inšych eürapejskich haspadarstwaŭ.

A. Spiess napisaŭ knižku pad zahałoŭkam „Nawučańnie himnastyki“.

Twarcem šwedzkiej himnastyčnaje systemy byŭ Piotr Henryk Ling. Jon byŭ studentam Kopenhaskaha uniwersytetu, dzie zapaznaŭsia z himnastykaj i fechtawańniem. Ling u moładaści byŭ chwaraŭity, a paśla, kali staŭ duža himnastykawacca, staŭsia zdarowym; dziela hetaha wielmi zacikawiłsia lecarskaj wartaściu himnastyki i naahŭl ruchu. Spačatku byŭ nastaunikom fechtawańnia ŭ uniwersytecie miesta Lund, a paśla nastaunikom u henym-ža uniwersytecie nia tolki fechtawańnia, ale naahŭl usiaje himnastyki.

U 1813 hodie šwedzki ŭrad naznačaje Linga kiraŭnikom centralnaha himnastyčnaha instytutu, jaki pryhataŭlaŭ nastaunikaŭ himnastyki dla školaŭ i wojska. Hety instytut aprača fizyčnaha wychawańnia naahŭl pryhataŭlaŭ jašče specyjalistaŭ lecarskaje himnastyki.

Ling u himnastycy pieradusim zwaročwaje ŭwahu na ruch, karysnyja zdaroŭju, studujućy pry hetym staranna anatomiju. Kaža wykonywać tolki tyja himnastyčnyja ruchy, jakija z punktu hledźańnia anatomii jość wyrazna karyсны dla arhanizmu.

Šwedzkiej himnastyčnaja systema Linga nia była tak, jak niemieckaja, wynikam hwałtoŭnaje patreby zra-bieńnia ŭ jak najchutčejšym časie silnych muskulaŭ u

swaich hramadzian, dziela prahnańnia woraha, zaniaŭša bačkaŭščynu. Metaj systemy Linga jość zra-bieńnie hramadzianina zdarowym i dobra zbudawanym, što asiahajecca praz planowaje systematyčnaje himnastykawańnie, da jakoha niama patreby używać jakich niebudž pryladaŭ i prytarnowywać da ich ciela wučnia. Najlepšaj himnastyčnaj pryladaj, pawodle Linga, jość samaje-ž ciela čalawieka, jakoje moža pasłużyć druhomu pry supolnym himnastykawańni.

Stučnaja prylada moža być tut tolki tady, kali treba wyrazna abmieżyć (ahrańić) dziełalnie paasobnych častkaŭ ciela. Asnaŭnym srodkam himnastyki jość ruch, ale tolki taki, karyść jakoha moža dakazać na asnowie anatomii, fizjaloŭhii i psychaloŭhii; kožny inšy ruch jość nie himnastyčnym, bieskarysnym, a mo' nawat i škodnym.

Ling za žyćcia wydaŭ knižku „Rehulamin wajskowaje himnastyki“.

Pry hetym byŭ žwiazany z wyraznym žadańniem swajho ŭradu, kab apuścić usie himnastykawańni na pryladach. Heta adnak nie dawodzić, što systema Linga saŭsim nia używaaje himnastyčnych pryladaŭ, naadwarot, jany mohuć być tam, dzie hetaha wymahaje wyrabieńnie peŭnych muskulaŭ, jakoje biaz pryladaŭ nia moža być asiahnuta.

Wajskowaja himnastyka Linga składajecca z pedahahičnaje himnastyki i fechtawańnia, katoraje jon pieraniaŭ ad Francuzaŭ, palepšyŭšy i ŭpraściŭšy jaje metodu. Hetaje papraŭleńaje francuskaje fechtawańnie aź da ciapieraka jość u Šwedaŭ. Aprača „Rehulaminu“ Ling pišaŭ jašče wialikuju knižku ab himnastyce, ale nie dačakaŭsia jaje wydańnia; hetamu pieraskodziła jaho śmierć, nie pazwalajućy jamu dakončyc swaje pracy.

Wučni Linga zaraz pa śmierci swajho wučciela wydali jaho pracu, ničoha ad siabie nie dadajućy, pad zahałoŭkam „Ahulnyja pryncypy himnastyki“. U hetaj knižcy Ling dziełi himnastyku na hetkija čatry hrupy: na himnastyku wychawaŭčuju, wajskowuju, lecarskuju, i estetyčnuju.

Padziel samych-ža himnastykawańniaŭ jość dawoli štučnym i зробleny pawodle wonkawych abstawinaŭ, padobna jak heta było ŭ niemieckaj systemie Jahna. Himnastykawańni tut dziełacca na: 1) wolnyja, 2) pry pomačy ciela supolna himnastykujučychsia i 3) z himnastyčnymi pryladami.

(D a l e j b u d z i e).



— Sawiecka-Polskaja narada adbylasia ŭ Lepli (Radawaja Bielaruś) u sprawie ŭznauleńnia sudachodstwa pa race Dźwinie. Ci starony dašli da jakoha parzumieńnia — pakul-što niawiedama.

Hrecyja niezadowolena z kamunistyčnaj prapahandy ŭ bałkańskich działawach apošnim časam robić starańni dzieła sklikańnia konferencyi ŭsich bałkańskich działaŭ u sprawie ŭtwareńnia supolnaha frontu prociŭ henaje prapahandy. Dzieła hetaha hrecki ŭrad užo wysłaŭ zaprosiny ŭ hetaj sprawie da ŭradaŭ usich bałkańskich działaŭ na konferencyju, jakaja maje adbycca jašče sioleta ŭ wosieni.

Widać bałšawiki „pracujuć” nie na żart i na Bałkanach!

U Kitai kipić. Paŭnočnaja armija pašla zaŭziataha zmahańnia z paŭdniowaj, jak pišuć hazety, atrymala parażeńnie. Hienaraŭ Čang-Tso-Lin, kiraŭnik paŭn. armii, zusim raźbity i ŭciakaje kudy papala. Krywawy boj adbyŭsia miż rakami Žoŭtaj i Hałuboj. Pieramoh Čang-Tso-Lina hien. Čang-Kaj-Sek. Hety apošni adnačasna z pieramožnymi bojkami z hien. Čang-Tso-Linam, wiadzie zajadłuju baraćbu prociŭ kitajskich kamunistaŭ, a takža rasiejskich.

U Niamieččynie manarchizm daje ab sabie znać. Kamunistyčnaja hazeta „Welt am Abend” žmiaščaje cikawyya dakumanty ab istnawańni zmywy, majučaj na mecie manarchyjny pierawarot. Z apublikawanych piśmaŭ wyjaśniajeca, što da zmywy ŭmiešany rad wysokich uradoŭcaŭ, jakija byli ŭ parzumieńni z byŭšym kazeram Wilhelmam. Na čale zmywy stać maladaja żonka Wilhelma.

Francuski prawadyr manarchistaŭ Lawon Dode, redaktor „Aktion Franse”, zasudžany za ižywyja zakidy ŭ hazecie i pasadžany ŭ wastroh, wielmi sprytna ŭciok z apošniaha.

Francuski ŭrad ciapiet maje dzieła hetaha nia mała z im chłopatu. Palicyjanijak Dode nia moža znajści. Heta sprawa pry-maje sensacyjny charakter, dzieła wialikaj papularnaści L. Dode, a takža dzieła wielmi chitra abдуманaj ŭcieki z turmy.

U sŭwiaz z hetym pahawarywajuć nawat ab adstaŭcy ŭradu.

## Roznyja nawiny.

Wyniki pawodki ŭ Amerycy. Amerykanskija ŭłady padrachawali straty, jakija narabiła swaim wylewam raka Missisipi. Abličała strat na 300 milionaŭ dalaraŭ. Paŭtura miliona ludziej apynulasia biaz dachu nad haławoj, a z ich 600 tysiać astalasia zusim mataryjalna zrujnowanymi.

Bolej 80 tysiać waŭkoŭ ŭ hod ciapiet mnożacca ŭ Sawieckaj Rasiei. Widać im tam dobra żywiececa, bo žyduć jany ŭ hod 40-50 tysiać štuk skaciny.

Pryčyna takoha razmnažańnia waŭkoŭ jość zabarona bałšawikami trymańnia dla nasialeńnia arużža.

Praz Atlantycki akijan u Eŭropu 29 čerwienia wylacieŭ na aeraplanie amerykanski lotčyk Bird. Pieralot jaho, treci pašla Lindberga i Chamberlina, udaŭsia ščasliwa. Adnačasna z lotam Birda lotčyk Maitland pieralacieŭ praz Cichi akijan z San-Franciska da Honolulu.

Jak bačym, što-raz to bolejš znachodzicca achwotnikaŭ zawajawać nieba.

Nobeleŭskuju naharodu ŭ Norwehii atrymaŭ sioleta niamiecki ministar zahranicznych spraw Źtrezeman za wiadzieńnie mirnaj palityki.

## Praŭnyja parady.

Hryhoru Kr.

**Pytańnie.** Naš susied maje kala 2 dzieciacin ziamli, troje koniaŭ i šmat husiej. Swaju żywiołu jon pasie z wiaskowaj, choć arenduje falwarak. Husi robiac nam šmat škody. Ci možaŭ my zabaranić jamu paścić pa našym poli i kudy nam žwiartacca, kab dachadzić strat, katoryja robiac husi?

**Adkaz.** Kali pašbišča supolnaje ŭ Was, to zabaranić jamu paścić nia možaćcie, ale na swajo pole možaćcie nia puścić šmat zależyć ad taho, jaki ŭ Was jość zwyčaj. Kali husi robiac škodu — acaniec jaje z šwiedkami i padajcie ŭ Sud Pakoju.

## HRAMADZIANIE!

Prysylajcie hrošy na „Biełaruskuju Krynicu”. Ad was zależyć pašyreńnie rodnaŭ hazety!

Adkazny redaktor Pawał Karuza.

# DA NAS PIŠUĆ.

## NOWY HMINNY SAMAŬRAD.

Mickuny pad Wilniaj. U našaj hminie ŭžo adbylasia wybary da hminnaha samaŭradu i woš ab prabiehu henych wybaraŭ chaču pawiedaŭnić čytačoŭ „B. Krynicy”.

Pašla rašpisańnia wybaraŭ i padzielu hminy na wybarnyja akruhi, adčuwalasia silnaje zacikauleńnie žycharaŭ našaje hminy henymi wybarami. Wybarščykaŭ wybrana na hminnaje sabrańnie 120 asob, katoryja 20.V. s. h. sabralasia na hminnaje sabrańnie blizu ŭsie, za wyniatkam dwuch ci troch, katoryja zachwareli. Sabrańnie hminnaje wybirała hminnuju radu.

Adzin pan, padpanok i asadnik prabawali bałamucić našaje sialanstwa, wybarščykaŭ, tworačy niejkaŭe kola abwodaŭ, katoraje miełasia wystawić prosta adzinuju listu i hetakim čynam prašmyhnuć samym u hminnuju radu. Ale henym pankam heta nie zdabrawała, bo było siarod wybarščykaŭ i baraćbitoŭ sialanskich ludziej intelihtnych, katoryja skora spaścierahli henyja panskija wykruntasy i pawiaruili sprawu tak, kab jany nie dawali anijakich płačoŭ. I tak jano j wysła. Pan, padpanok i asadniki astalasia na baboch, značycca prawalilisja. Radu hminnuju wybrali ŭ nastupnym skladzie: 35 proc. šwiedamyja Bielarusy, 40 proc. sialanie-Bielarusy niaswiedamyja i 25 proc. apalačanyja sialanie j šlachciuki. Žychary našaje hminy wielmi zdawoleny sa skladu swajej hminnaj rady i spadziujacca dobrej jaje pracy. I sapraŭdy. Hminnaja rada apraŭdywaje spadziawańni žycharaŭ i jaje wybarščykaŭ, bo rada hminnaja adbyła ŭžo adno pas edžańnie na katorym wybrała hminny ŭrad: wojta, zastupnika i laŭnika, z pasiarod katorych nia ma čužyncaŭ, panaŭ i padpankoŭ, a nadwarot, — swaje sialanie, Bielarusy, dy j šwiedamyja Bielarusy; taksama wybrana i komisija rewizijnaja z ludziej česnych; u joj jość i šwiedamyja dziejnyja Bielarusy i česny demakrata Palak. Ale, jak čuwać, dyk našaja hminnaja rada, wojta, zastupnik i laŭnik, a taksama i komisija rewizijnaja štości nia wielmi padabajucca panom u Starostwie i ludzi našyja adniekul dawiedywajucca, što p. Starasta nia choća začwierdzić na zastupnika wojta p. Siamašku, na siabroŭ komisii rewizijnaj — p. Paźniaka i p. Jowsu. Hetamu niejaka nia choćacca wiercyć, ale kali heta budzie praŭda, dyk tut jasnym stanie, što p. Starasta prawodzić budzie „politykę”, heta značyć Bielarusau wykidać, a na ich miejsca Palakoŭ šukać. Pażywiom, ubačym.

Mickunčyk.

## AD KAHO ZALEŻYM...

**Pružańščyna.** Časta zdarajeca, što čaławiek i ničoha nia warty, ale kali jamu daručana choć jakoje-kolečy stanowišča, — stawić u zaležnaść ad swaje asoby šmat ludziej, jakim pry inšych abstawnach jon nia wart byŭ-by i botaŭ čyścić. Heta moža zdaralasia i raniej, ale asabliwa adčuwa-jecca ciapiet, kali Bielarusu začynieny ŭwachod u ŭsiakija działaŭnia ŭstanowy, a Palaku — budź jon try hrošy nia warty — ŭsiudy adčynieny dźwiery.

Za przykładami z šwiečkaju chadzić nia treba. Prywiadu adzin z ich.

Waluška Ściapan, sialanin z w. Sašycy, Sieleckaje wolaści, sudziŭsia z adnym „panam” z hetaje-ž wioski za toje, što ŭ toj čas, kali Waluška byŭ u Rasiei, hety „pan” uziat z jaho pamieškańnia šafu. Sud adbyŭsia ŭ Biarozie-Kartuskaj 19. V. s. h. I nia hľadziačy na toje, što ŭ Waluški byŭ šwiedak, jaki na ŭłasnyja wočy bačyŭ jaho-nuju šafu ŭ taho „pana”, Sud pakinuŭ ža-labu Waluški biez „uwzględnienia”. Peŭnie-ž, Waluška nia moh ściarpieć hetkaj kryudy i prasiŭ u sekretara kopiju „wyroku”, kab pieradać u Akrucny Sud. Sekretar skazaŭ, što za dźwie niadzieli budzie hatowa. Pajšoŭ Waluška za dźwie niadzieli. „Zaczekaj trzy godziny” — kaža sekretar. Čakajeć. Za try hadziny pajšoŭ iznoŭ. Jašče nie hatowa. — Dyk-ža panočku — kaža Waluška — mnie času nia ma, siahońnia siaŭba, a mnie piat-nacca wiarstoŭ da chaty jści. — „A—al tak? nu dyk začakaješ jašče trzy hadziny!” — kryknuŭ sekretar.

I hetkich przykładaŭ nia mała...

Čorny.

## „PADATKI — SKŁADKI”.

**w. Baradzieničy,** Brasłaŭskaha paw. U nas ks. probašć Mažejka z wialikaj „gorliwości” pačaŭ twaryć „kółki” żywoha ružanca. Wiedama, ludzi našy relihijnaja i dbajučyja ab zbauleńnie duży, pačali zapisywacca ŭ siabry henych „kółkaŭ”. Ab-wiaściuŭ prahramu ks. Mažejka pačaŭ da-mahacca ad ludziej siabroŭskich składak. Tut sialanie i przyzadumalasia. Nie adnamu ŭ haławu pryšlo, na što patreby składki,

ci Bohu, ci ks. Mažejku? Musić hetamu apošniamu, bo ŭsim wiedama, što Boh pa-trabuje tolki ščyras malitwy i dobraha chry-scijanskaha žyćcia.

Dyk nikatoryja siabry zrazumieuŭ tak, pačali adnosić kartački (siabroŭskija) ksian-dzu dy hetym samym wypisywacca z „ko-lau”.

Narod naš ŭžo nie taki ciomny, kab daŭsia ašukiwać roznym swaim woraham, jak ks. Mažejka!

Užo dosyć my majem padatkaŭ, kato-ryja i tak nie pašpiawajem aplačywać!

Nie patreby nam i hetyja padatki „ad-dušy”, ci jnakš — żywoha ružanca!

Parachwijnin.

„CIP”.

**m. Wišniowa,** Wałožynskaha pawietu. U nas tut jość palicyjant p. Kostecki, jaki daŭsia ŭsim sialanam uznaki. Hetaha pali-cyjanta, jak u nas kažuć „Cipa”, wiedajuć usie: i malyja i staraja. Jak przydzie jon u jakuju niebudź wiosku, to narobić awan-tur i nastraša haspadaroŭ pratakolaŭ, što tyja praz doŭhi čas nia mohuć apamiatacca. A robić pratakoly za roznaja hlupstwy.

Z sialan mała chto jedzie na torh, kali wiedama, što ŭ tarhowy dzień „dyžurujeć” p. „Cip”. Čystaje hora! Kali chto pryje-chaŭ, — to ad swajho waza nie adchodź, a to budzie drenna. Kali-ž chto maje pry wazie doščačku z napisam malymi litara-mi — to pratakol i płaci 3 zł.

Biada j tolki. Kali-ž my pabzawimsia takich „apiakunoŭ”!

Tutejšy.

## URADOŬCAM NIE SPADABAŬSIA BIEŁARUSKI ŠYLD.

**m. Braslaŭ.** Braslaŭski ŭrad hurtka B. I. H. i K. sioleta ŭ miesiacy studni wy-wiesiŭ šyld dzieła taho, što ludzi pačuŭsy ab istnawańni hurtka B. I. H. i K. stali im nadta cikawicca, asabliwa sialanie Biełaru-sy, katoryja nia wiedajuć, hdzie jon zna-chodzicca ŭ Brasławie, zwaročwalisia da pali-cyjanta z zapytańniem: hdzie jon jość? Ale tyja im adkazwali: „žadnego tu w Bra-sławiu niema „Hurta””.

Šyld byŭ wykanany nadta dobra. Napi-sy na im moža było bačyć na adlehaści 100 saźniaŭ, bo byŭ napisany wialikimi li-tarami pabiełarusku łacinkaj. U samym wiar-chu šyldu byŭ umiešany znak Instytutu. Šyld hurtkowy, swaim dosyć wialikim raź-mieram i artystyčnym wyhladam, zwaračwaŭ ŭwahu kožnaha prachodzjačaha; žwiarnuŭ tak-sama ŭwahu braslaŭskich uradoŭcaŭ, ale tyja, z nienawiściu da ŭsiaho biełaru-skaha, niawiedali, što j rabić.

A šyld, jak soniejka, kožnaha pracho-dziačaha Bielarusu ciešyŭ, što ŭ Brasławie jość wohnišča rodnaŭe kultury i ašwiety.

Try miesiacy uradoŭcy nadumywalisia, jak im treba pryčapicca da šyldu! Ažno ŭrešcie znajšli pryčynu. Šyld akażasja im „antypaństwowym”, bo byŭ napisany, choć łacinkaj, ale pabiełarusku, — a treba, jak jany kažuć, papolsku i pabiełarusku. Z taje pryčyny palicyja przykazala žniać šyld biełaruski.

Dziwa ŭsich ciapiet biareć, što Braslaŭ-skija uradoŭcy 3 miesiacy raźbiral i pra-čytwali biełaruski šyld, a pašla raptam za-bylisia čytać pabiełarusku!

Ale niachaj jany nia ciešacca, što hur-tok u Brasławie B. I. H. i K. šyldu ŭžo nia budzie mieć. Ciapiet urad hurtka manicca zrabieć šyld dwuch-moŭny i bolšaha raźmie-ru jak papiaredni. Niachaj wiedajuć usie, što ŭ hurtku Braslaŭskim B. I. H. i K. siab-ry jość technikami, malarami i inšymi fa-choŭcami, što šyld zusim mała budzie im kaštawać.

Zydar Zarak.

**U w. Nowajelni,** Nawahradzkaha paw. żywieć kawal Fr. Nahorny. Uwažajeć jon siabie za „palaka”, choć bački jaho čyściu-sienkija Bielarusy. Ludcy našy wielmi jaho nia lubiać, bo nadtaž jon „padlizywajecca” šlachcie.

J. Š.

## Da wieršu „Ala werdy”

(drukawanym u Nr 24 „Bieł. Krynicy”).

Tłumačeńnie sloŭ: „kanły” i „saar”.

1) **Kanły** — krywawaja achwiara: z he-tym słowam žychary aułaŭ (wialikich asa-daŭ), pry napadzie rasiejskich wojskaŭ, bie-hli ŭ bojk. Toj, chto zhinuŭ u takoj bojcy, byŭ wielmi šanawany, jak wierny syn, spoŭ-niŭszy doŭh krywawaj achwiary.

2) **Saar** — strunnaja pryłada dzieła jhrańnia. Kaŭkazkija narody šanujuć duža saar, jak my dudu, bo jana jość charakter-naju aznakaju ichniaŭe inacyjanalnage sama-wyjawy.

## Z Wilni.

**Karanacyja M. B. Wostrabramskaj** 2 lipnia adbylasia ŭ Wilni Karanacyja abrazu M. B. Wostrabramskaj. Da ŭračystaści polskija ŭłady i du-chawienstwa hatawalisia wielmi doŭha. Paložany wializarnyja sumy na spatkańni, bankiety, illumi-nacyi i t. d. Na ŭračystaść pryjechaŭ sam prezy-dent z marš. Pilsudskim i ministrami, wyżšym du-chawienstwam, wyżšymi uradoŭcami, a tak-ža naje-chała šmat palicyi. Usie spadziawalisia wialikaha naplywu ludziej.

Ale nia zusim sudžana było zdziejśnica pla-nam arhanizatarau palityčnaj demonstracyi pad re-lihijnaj maskaj. Przyjezdnych stolki, jak spadziawali-sia, nia pryjechała. Najhoršaj biadoj adnak byŭ bie-s-pieraryŭny i wialiki doždž praz uwieš čas karanacyj-nych ceremonijaŭ, jakija adbywalisia pad atkrytym niebam. Pierastaŭ doždž tolki pa zakaneńni ŭra-čystaści. Nia dziwa dzieła hetaha, što kruhom by-li čutny słowy pabožnych ludziej: „Maci Boža nia choća karanawacca”.

Kali jašče ŭziac pad uwahu, što palicyja nie dapuskala i blizka padyšci da katedry pieramokšym da nitki ludziam, to budzie jasna, jakoje horkaje rasčarawańnie spatkało pilihrymaŭ, siarod jakich była nawat procesija aź z Łodzi i inšych miestau.

**Šmierć artystki Niewiaroŭskaj.** Šyro-ka wiadomaja polskaja artystka K. Niewiaroŭskaja z Warszawy 30 čerwienia ŭ wahnionie na Wilenskim wahzale przyprawkawa mocna papaliłasia ad zahareń-nia benzyny, u wyniku čaho pamiarla 1 lipnia ŭ špitali św. Jakuba.

S. p. Niewiaroŭskaja miełasia prymać udziel u spektaklach laďžanych u sŭwiaz z karanacyjnymi ŭračystaściami ŭ Wilni.

**Kanfiskata litoŭskaj brašury.** U su-wiaz z ŭračystaściami Karanacyi M. B. Wostrabram-skaj wilenskija Litwiny wydali brašuru, jakaja, inačaj niazhodna z polskimi brašurami, ale praŭdziwa aš-wiatlała minadzičynu Kraju, Wilni i abrazu Maci Božaj. Heta ŭladam nie spadabalasia i jany jaje skanfiskawali!

Što-ž, „polskaść” Wilni tak rabić wymahaje!.

## Naša Pošta.

K. H. S. Každy, chto prywodzić karowu, peŭ-nie-ž každy da čyho byka prywiou, tak, što „dzialić karou” nia przychodzicca.

**Chadaniouku:** Wy nie napisali, čyju ziam-lu choćacie zabrać, ci Wašych bačkoŭ (kali jany pamorli?), ci ziamlu Wašaha dziadźki, a moža dziadź-kawaj žonki? Treba pišać padrabiazna.

**Nia ŭdaŭtaŭ:** Parad wam dać nia možaŭ, bo kab ich dać, treba byŭ-b pračytać usie Wašy sprawy sudowyja, a zrabieć hetaha my nia možaŭ. Najskarej zakončycie sprawu, kali pahodzicieŭsia z pracuŭnikam.

**Durejku Ant.** z Bielawie: prozbu spaŭnia-jem; hazeta na padanyja adrasy wysylajem.

**W. K.** patrebyja numary „Krynicy” dla Was wysłem; čakajem podpiski; K. Wierb. hazetu wysy-lajem.

**Skurjat A.** z sprawu Wašu razhledzim i, kali moža budzie, nadrukujem.

**Kildanowiču:** Zalažycie ŭ swajej wioscy hurtok Bieł. Inst. Hasp. i Kult., tady moža budzie zusim lohka arhanizawać pradstaŭleńni i atrymli-wać na ich dawoly. Takich hurtkoŭ jość u Zach. Bielarusi bolš jak 50. Treba wiedać, što hurtki he-tyja kulturna-prašwienyja i čapicca da ich palicyja nia maje prawa. Dla abznajamleńnia z statutam In-stitutu poprosim kab wysłaŭ wam jaho Addziel In-stitutu. Padumajcie i zrabicie, jak my radzim.

**Štukaru:** koresp. za slabaja, ale ŭsio-ž pa-starajemsia nadrukawać; parad pa mahčymaści udzielim.

**Kuchalskamu Ihnt.** z Padob.: hazetu wy-sylajem; čamu nie atrymliwajecie, wina wašaj poš-ty; adras žmianajem.

**Sumnamu:** koresp. sa Świancian nia maje wartaści ahluna-hramadzkaŭ; nie nadrukujem; zalu-čanju papierku pieradali, hdzie patreba.

**Borysu B.** z hazetu wysylajem.

**W. D.** „Spatkanie” atrymali; padziaka; čakajem nowekek; wysylku hazetu na stary adras spynijajem.

**Zalbie N.** wieršy ciapiet prystanaja i „Na chwałach žyćcia” jak zrobieć recenziju Lit. Addziel wysłem wam jaje piśmom; pišycie korespondencyi.

## Kutok śmiechu.

U škole.

**Wučyciel:** Sruł, kali niechta pazy-čyć u twajho bački 200 zł., a pašla addaść 100 zł., to kolki jašče astaniecca winawaty?

**Wučań:** 200 zł.

**Wučyciel:** Jak-ža heta? Ty nia znaješ rachunkaŭ!

**Wučań:** Ale ja znaju majho tatu.

U teatry.

— Siadźcie, kali łaska, — kaža niej-kaŭ pani da čaławieka, što zakryŭ saboj wid na scenu.

— Wielmi wam dziakuju, paniačka — kaža toj ahlanuŭšysia — ja nia čujusia zmoranam, pastaju!

Inšymi sławami.

— Što ty tam na palcach ličyš — py-taŭ šawiec swajho wučnia.

— Liču, kolki ŭ wašaj chacie żywie wiedźmaŭ.

— Nu, i kolki?

— Z wašaj žonkaj 7!

Šawiec abražany bjeć chłapca pa twary.

— Nie, nie, — papraŭlaŭe chłapiec — biaz wašaj žonki ja naličyŭ 6.